

stawiciel sygnatariuszy petycji

Włoszczowa, 24.08.2020r.

prawie transportu osobowego

na terenie Włoszczowy:

7.09.2020
[Signature]

STAROSTWO POWIATOWE we Włoszczowie	
Data wpl.	2020 -09- 05
Podpis	20577

Do

Pana Starosty Włoszczowy,

w sprawie skomunikowania dworców kolejowych:

PKP Włoszczowa Północ oraz PKP Włoszczowa

K.N.
[Signature]

W związku z postawą PKS Włoszczowa, jedynej spółki, dopuszczonej obecnie do obsługi linii Dworcówki i likwidacji jej kursów, zwracamy się do Pana Starosty z prośbą o pomoc w przywróceniu połączeń między dwoma dworcami kolejowymi. Wyrażamy swoje oburzenie taką sytuacją, która od wielu lat nie bierze pod uwagę rzeczywistych potrzeb mieszkańców Włoszczowy, jedenastego miasta województwa świętokrzyskiego względem populacji oraz jednego z trzynastu miast siedzib powiatu województwa. Najkrótsza trasa pomiędzy końcowymi przystankami linii dworcówka wynosi ok. 6 km. Jest to odległość zbyt duża dla osób starszych i schorowanych, by pokonać ją pieszo w razie potrzeby, zwłaszcza z bagażami/zakupami. Zauważalna „gołym okiem” wzmożona obecność taksówek, oferujących przejazd między dwoma stacjami (koszt przejazdu waha się między 20 a 35 zł.) nakazuje przyjąć, że są wśród nich klientów osoby, które z chęcią skorzystałyby z wydajnego transportu publicznego. Fakt, że miasto posiada w swoich granicach i na dwóch końcach 2 stacje kolejowe, różnych linii sprawia, że dobrze funkcjonująca linia transportu publicznego pomiędzy obiema stacjami powinna stać się naturalnym łącznikiem dla podróżnych i mieszkańców poruszających się w obrębie obu punktów. Przy czym tradycyjnie przebiegająca trasa jedynej, obecnie zlikwidowanej od maja 2020r. linii umożliwiała podróżnym dotarcie do: Sądu Rejonowego, Poczty, Szpitala, apteki, Urzędu Skarbowego, cmentarza, Starostwa Powiatowego czy Urzędu Gminy oraz biblioteki i sklepów.

Likwidacja kursu dworcówki dotyczy szczególnie osób wykluczonych (starszych, schorowanych, niezmotoryzowanych pracowników).

Uważamy, iż miasto Włoszczowa powinno iść śladem ośrodków miejskich województwa o podobnym statusie względem opracowania i wdrażania skutecznych i wydajnych rozwiązań w obszarze transportu publicznego.

Słowa wypowiedziane przez ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka stały się wskazówką dla naszych działań: „Chciałbym, żeby zrównoważony transport był naszym udziałem przez 52 tygodnie 1365 dni w roku. Żeby nie była to tylko tygodniowa inicjatywa, ale coś, co wejdzie nam już w nawyk, pozwoli łatwiej, bezpieczniej i przyjaźniej dla środowiska przemieszczać się w ruchu miejskim”.

Do pisma dołączamy 200 podpisów osób, popierających naszą petycję. Liczba ta powinna spowodować pozytywne załatwienie naszej prośby.

Z poważaniem